

Aby rozplątać węzeł Conte, potrzeba więcej czasu. Trener nie podjął jeszcze żadnych zobowiązań na przyszłość, pomimo silnej presji wielu klubów, w tym Romy. W tej chwili pierwszym wyborem Antonio Conte jest praca we Włoszech, odrzucając mrugnięcia okiem puszczane zza Alp, na przykład z Bayernu.

Główną opcją Conte jest powrót do Juventus, który musi najpierw wyjaśnić sprawę z Allegrim. Trener z Livorno chce, aby w Juve doszło do głębokiej rewolucji kadrowej, dlatego w najbliższych dniach stanie twarzą w twarz z Agnelliem by porozmawiać o przyszłości. Wieść jednak niesie, że pozostanie na stanowisku

Gdyby zadzwonił były klub, Conte nie zawahałby się ani chwili, by zaakceptować propozycję, pozostawiając Romę i Inter (wciąż w walce o Conte) z garstką much w ręku. Niezależnie od decyzji swojego przyjaciela-trenera, Petrachi zbliża się do objęcia stanowiska dyrektora w Trigorii, która z kolei zaprzecza francuskim plotkom o rozmowach z Mourinho.

Autor: CanisLupus